ROK L. Nro 269.

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 5 Grudnia 1870. Poniedziałek. Dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1870.

Rano zimna st. 4, w poł: zimna st. 2. Wysokość wody st. 2 c. 11 (Ubywa). | Stan barometru: na odmianę. | Wschód Słońca o g. 7 m. 54 Zachód „ „ 3 „ 47 | Jutro, Śgo Mikołaja Bisk: M.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego" wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
**Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny, Nr 473c, dom W. L. Zabłockiej.**

— Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejsze przedstawienie ministra spraw wewnętrznych o potrzebie wydelegowania urzędników wydziału telegraficznego do kompanji prywatnych kolei żelaznych, dla urządzenia na tych kolejach telegrafów i dla zawiadywania onemi, w d. 30 października r. b. Najwyżej rozkazać raczył: 1) nadane przez Najwyższy rozkaz z d. 3 kwietnia 1870 roku ministerstwu spraw wewnętrznych prawo delegowania kompanji prywatnych urządzających koleje żelazne, wodociągi i inne budowy, techników, rozciągnione być ma i do urzędników wydziału telegraficznego; 2) urzędnikom tym, na czas zatrudnień ich przy kompanjach prywatnych, pozostawić pobieranie od tychże utrzymania podług wzajemnej ugody, a czas ten zaliczać do czynnej ich służby, bez tytułu do utrzymania ze skarbu i do nagród za szczególne zasługi; 3) po wysłużeniu trzech lat przy kompanjach prywatnych, uwolnieni do zatrudnień w tychże urzędnicy telegraficzni zluzowani będą, a kompanje mogą żądać tak zmiany ich przed tym terminem, jakoteż pozostawienia ich nadal; 4) w razie szczególnej potrzeby urzędników telegraficznych delegowanych do kompanji prywatnych, przywracani oni będą do służby w swym wydziale na żądanie ministra. (D. W.)

— Najjaśniejszy Cesarz w dniu 24 października 1870 r. Najwyżej rozkazać raczył wezwać do Petersburga metropolitów: kijowskiego Arseniusza i Moskiewskiego—Innocentego, dla zasiadania w świątobliwym synodzie. „Praw. Wiest."

— Jego Cesarska Wysokość książe Eugeniusz Maksymilianowicz Romanowski, książe Leichtemberski powrócił z Tyflisu do Petersburga 17 listopada. „Birż. Wied."

— *Magistrat miasta Warszawy.* W zastosowaniu się do postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa, z dnia 18 (20) listopada 1849 r. względem obowiązku strącania opłaty klasycznej: przez panów, z zasług służących i oficjalistów, oraz przez majstrów z zarobionych pieniędzy czeladzi rzemieślniczej i fabrycznej.

Magistrat przystępując do sporządzenia projektu rozpisu opłaty klasycznej na rok 1871 znajduje właściwem upraszać niniejszem panów, u których służba wszelkiego rodzaju w kwartale od Nowego-Roku 1871 pozostawać będzie, oraz PP. Majstrów u których czeladź w tym samym czasie trudnić się będzie zarobkowaniem, ażeby wstrzymali z zasług i zarobionych pieniędzy, tyle co na rzecz opłaty klasycznej przynależy, a której stopnie tych stanów wedle zasad obowiązujących są następujące.

a) po kop. 45: fornal, stróż, parobek, piastunka, pomywaczka, posługaczka. b) po kop. 90: lokaj, kucharka, froter, młodsza, ogrodnik, kawiarka, szynkarka, markier, służba w traktjerniach i t. p. c) po rs. 1 kop. 80 kop.: kucharz, garderobiana, ogrodowy, pisarz, kredencerz, murgrabia, manualista, gospodynie, szafarka, bona; d) po rub. 3 kop. 15; kamerdyner, nauczyciel, kuchmistrz, metr, kasjer, rachmistrz, panna służąca i t. d.; jak niemniej, ażeby, gdy Magistrat ogłosi w właściwym czasie o obowiązku zaspokojenia rozpisanej opłaty, potrącone pieniądze do kassy miejskiej wnieśli.

Przytem Magistrat uprzedza, że gdyby po terminie normalnym, opłata klasyczna od którego ze sług lub czeladzi zaspokojoną nie była, Magistrat stosując się do wyżej wzmiankowanego postanowienia b. Rady Administracyjnej, będzie miał prawo zarządzania egzekucji do ich Panów lub Majstrów. P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major, *Witkowski.* Naczelnik Kancelarji, *Zdzitowiecki.*

*W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr. 323 i 324 wydanym, zamieszczono.* Zarząd Teatrów Warszawskich zawarł z właścicielem drukarni w Warszawie pod Nr. 495a, Janem Cotti, kontrakt, zatwierdzony przez JW. Namiestnika w Królestwie, prolongujący i nadal w przeciągu lat 6-ciu t.j. od 1 (13) stycznia 1871 po dzień 1 (13) t. m. 1877 r. posiadanego przezeń wyłącznego prawa drukowania, sprzedaży i rozlepiania w oddzielnych do tego skrzyniach — na rogach ulic, teatralnych i innych spektaklowych afiszów, ogłoszeń i repertuarów. Pomienionym kontraktem, dozwolono Cotti, należącą do niego drukarnię, przez czas trwania kontraktu, mianować „Drukarnią Teatrów Warszawskich" i wyciskać na wszystkich drukowanych w takowej afiszach i ogłoszeniach, osobną pieczęć. Zawiadamiając o tem podwładną mi Policję, polecam uprzedzić o powyższym wszystkich utrzymujących drukarnie w Warszawie, za pokwitowaniami, jakowe przedstawić do kancelarji ogólnej Zarządu.

— Dnia 5 (17) listopada, jeden z tutejszych zdunów, po przerobieniu pieca w domu pod Nr. 1798, celem wyprobowania cugu, zapalił w takowym trochę słomy, w skutek czego płomień — kominem wyleciał na dach domu. Mając na względzie, że podobne wypadki niepokojąc napróżno straż ogniową, mogą obok tego stać się powodem nieszczęśliwych wypadków, polecam cyrkułowym Kommissarzom, zobowiązać wszystkich właścicieli domów, zdunów i w ogólności wszystkich mieszkańców, ażeby w razie potrzeby wykonania podobnych prób z piecami, zawiadamiali o tem najbliższą straż ogniową, zkąd będą wysyłani kominiarze, aby w razie zapalenia się sadzy lub innych mogących zajść przytem nieprzewidzianych wypadków byli obecnymi.

— Henryk Freund furman, w domu pod Nr 3056 zamieszkały, za kilkakrotnę uderzenie własnego konia biczyskiem po głowie, skazanym został na karę pieniężną w ilości rs. 1; pomienione pieniądze jako już przez Sąd policyjny wykze-

kwowane, polecam Wydziałowi 2-mu administracyjnemu, włączyć do funduszu osiągnionego z kar policyjnych.

(Gaz. Polic.)

— Prezydujący w Warszawskim Oddziale Russkiego Towarzystwa Opieki nad zwierzętami, Świty Jego Cesarskiej Mości Jenerał-Major Baron Platon Aleksandrowicz Frederiks, zawiadamiając, że w dniu 27 listopada v, s., to jest w piątek, o godzinie 6tej po południu, ma się odbyć posiedzenie tegoż Oddziału, uprasza PP. Członków pomienionego Zarządu i Oddziału, o łaskawe przybycie do mieszkania Jego przy ulicy Królewskiej pod Nr 413*aa*, w dniu i czasie wyżej oznaczonym.

(Q) Evoe! Możemy się teraz trochę poślizgać. Śnieg ubielił bogato ziemię, mróz różuje blade twarze i zasinia czerwone nosy, dzwonki sanek dzwonią wesoło.

* * *

Najważniejszym wypadkiem dnia była sanna.

Dorożkarze pojawili się po raz pierwszy w uniformach zimowych; przesiedli się z kozłów, z których czasami przesiadają się do kozy, na ławeczki sanek i przyjmowali z wdzięcznością naddatki od rozradowanych passażerów.

* * *

Dwa orkiestrowe koncerty: Lewandowskiego i Sonnenfelda, zgromadziły licznych słuchaczów. Ci którzy byli w Dolinie, zażywali naraz dwóch rozkoszy: sanny i muzyki.

* * *

Wieczorem, w sali wielkiego teatru bawiono się „Figlami szatana“, a w Rozmaitości podróżowano z panem Perrichonem.

Nowy balet, uległ nowym korzystnym zmianom. Pan Callori podciął nieco skrzydła swojej fantazji..... Ażeby zaś podobnych bolesnych operacji dla miłości własnej nie musiał na przyszłość dokonywać, radzimy mu, niech układa dla tutejszej sceny balety, znane i uznane w Paryżu, w Wiedniu i innych miastach kultywujących choreografję.

Uwagę powyższą zaznaczamy głównie z życzliwości dla kassy teatralnej.

Sale obu teatrów były wczoraj przepełnione publicznością.

* * *

W przyszłą niedzielę, ma się odbyć w salach redutowych koncert, na korzyść ociemniałych.

Do zebrania się na ten koncert ofiarny, dla najnieszczęśliwszych z ludzi, zachęcamy wszystkich. Szczegóły o tym koncercie podamy we właściwym czasie.

— E — *Giełda Warszawska.* Bardzo mały ruch handlowy tygodnia przeszłego, wywołany gwałtownem podniesieniem się kursów wekslowych i wyczekującą postawą kupców tutejszych, korzystnie musiały oddziałać na operacje tygodnia minionego. Jakoż porównywając tydzień poprzedni z ubiegłym, znajdujemy, że cyfra ogólnych obrotów znacznie się powiększyła i dosięga blizko połowy tej, jaką uważamy za miarodajną średnich obrotów, co rozumie się jak na obecny stan wojny między Prusami a Francją jest już dziś pomyślnym rezultatem. Przybyło więc trochę papieru wywozowego i trochę remes zagranicznych po kursach niższych. Największa liczba tranzakcji dostarczoną została we wtorek i piątek. Głównie zaś na powiększenie ruchu wpłynęła większa ilość weksli na Berlin, Petersburg; papieru na Londyn i Wiedeń obrócono niewiele.

Po nieznacznych fluktuacjach w notowaniach różnych weksli berlińskie z terminem ośmiodniowym w ofiarowaniu podniosły się o $1/6$ %, gdyż ze 129 i 128,50 przeszły na 129 i 128 $2/3$, a z terminem dłuższym mało były traktowane, weksle na Londyn prawie że utrzymały się na dawnym swym kursie, albowiem z 7,92 zeszły na 7,90 papier na Petersburg z terminem trzymiesięcznym przy większych żądaniach podniósł się o $1/4$ % t. j.: z 98,25 przeszedł na 98,50 i 98,25, z terminem trzydniowym w ofiarowaniu zeszedł o $1/5$ niżej gdyż z 99,83 przeszedł na 99,83 i 99,67. Tylko weksle na Wiedeń, których obrócono niewiele i w drobnych summach podniosły się o $9/10$ t. j. z 94,50 stanęły na 95,40.

Spokojniejsze zachowanie się giełdy Berlińskiej korzystnie oddziałało i na tutejszy świat finansowy, obroty wzrastały i zaufanie wzmagało się. Mimo więc podniesienia się cen papierów kupcy chętniej nabywali rozmaite wartości a tak ogólny obrót z tygodnia minionego o wiele jest większy od cyfry tygodnia poprzedniego. Największe ożywienie na giełdzie naszej przy kupnie papierów było we środę i piątek, głównie zaś nabywano listy likwidacyjne, nowe listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego z roku 1869 i dawne listy zastawne serji pierwszej i drugiej.

Porównywając kursa zeszłotygniowe z ostatniem notowaniem, widzimy, że wszystkie papiery podniosły się. Listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego Okresu trzeciego serji pierwszej o $1/6$ % t. j.: z 91,81 i 91,48 przeszły na 91,97 i 91,47 serji drugiej o $1/4$ % gdyż z 89,48 i 89,15 przyszły na 89,72 i 89,39. Listy zastawne 5 % nowe z roku 1869 spadły o $1/6$ do $1/4$ % gdyż z 87,66 i 87,25. stanęły na 87,50 i 87. Obligi Towarzystwa Kredytowego przy małym obrocie podniosły kurs w ofiarowaniu o $1/12$ % t. j. ze 100 i 97,75 na 100 i 99,83. Listy zastawne miasta Warszawy podniosły się od $1^1/_2$ do 1% t. j. z 82 przeszły na 83 i 82,50.

Listy likwidacyjne stanęły w podwyższonym kursie o $1/12$ do $1/4$% czyli na 73,65 i 73,32; listy zastawne rossyjskie utrzymały swój kurs 108,50. Papier spekulacyjny dzięki większemu zaufaniu ogólnemu poprawił się w notowaniu. Pożyczka premiowa emissji pierwszej z roku 1864 o $3^1/_2$% t. j., ze 139,80 na 143 i emissji drugiej z roku 1866 o 4% czyli ze 137,50 na 141,50.

Handel cukrem ożywił się nieco, zakupy na konsumcję miejscową i kontrakty na dostawę późniejszą zostały pozawierane. Na miejscową konsumcyją płacono Hermanów i Łyszkowice po rs. 3 kop. $67^1/_2$; Oryszew rs. 3 kop. 55; Leonów rs. 30 kop. 50. Mączka cukrowa mniej była kupowaną po cenie od rs. 2 kop. 85, do rs. 2 kop. 95 za kamień 24 funtowy.

= Na wystawę Sztuk pięknych, przybyły następujące nowe obrazy: „August IIgi i pani Orzelska“ Brodowskiego; „Krajobraz z okolic Radomia“ Maleckiego; „Serce Jezusa“ Biedrońskiego i studjum: „Głowa Madonny“ Rurawskiego.

= W koncerie Ociemniałych, który ma być danym w przyszłą niedzielę, to jest 11-go grudnia w Salach Redutowych, oprócz ociemniałych przyjmą udział: pani Dowiakowska, która śpiewać będzie „Warjacje Rodego, oraz piosnkę J. Niewiarowskiej „Nad kołyską“ i mazura Chopina „Kochaj mnie;“ pan Jan Królikowski wypowie pieśń z Boskiej Komedji Dantego „Ugolino,“ w przekładzie A Mickiewicza, a p. Köhler wykona śpiew: „Magda karczmarka,“ balladę do śpiewu E. Stürmer, z muzyką Moniuszki: Biletów po rs. 1 na miejsca numerowane i po kop. 50 na galerję,

można dostać w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa oraz u dyrektora Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych; w dzień zaś koncertu przy wejściu do sali. Szczegółowy program podamy jutro.

= W dniu wczorajszym wobec W. Hornberga Inspektora szkół miasta Warszawy i pana Jacobi delegata ze strony Magistratu, odbył się egzamin w szkole rzemieślniczej niedzielnej przy ulicy Gęsiej. Z klassy I-szej otrzymali nagrody. Dworakowski Józef, Kowalewski Franciszek, Leskier Aleksander. Z klassy II-ej: Kowalski Jan, Piórkowski Antoni, Z klassy III-ciej: Łapiński Teodor, Foniakiewicz Walery. Na egzaminie za najlepsze odpowiedzi otrzymał nagrodę: Wierzbicki Włodzimierz.

= Była Rada Główna Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych, rozesłała w tych czasach podziękowania imienne tym wszystkim, którzy w r. b. zbierali po domach składki wielko-tygodniowe na szpitale i inne zakłady dobroczynne.

= W sobotę na posiedzeniu oddziału tanich kuchen, pani Jadwiga Kuczyńska i Julja Rylle, zaproszone zostały do kuchni przy ulicy Freta.

= Pan Konstanty Przezdziecki ofiarował dla kuchni taniej przy ulicy Chmielnej, trzy korce żyta i trzy korce kartofli— za co uchwalono od oddziału podziękowanie.

= W miesiącu listopadzie w kuchni przy ulicy Freta, wydano w ogóle obiadów 8,231½; w kuchni izraelskiej przy ulicy Dzikiej, 1,979, to jest całych 926, połowicznych 2,106, zjedzono na miejscu 273 całych i 1813 połowicznych; na mieście 56—293; abonowanych 597; w kuchni przy ulicy Chmielnej obiadów 10,048½.

— Pan Aleksander Zarzycki, fortepjanista, w dniu wczorajszym powrócił do Warszawy.

= Od pewnego czasu gości w Warszawie p. Arbeau przybyły z Francji chiromanta. Naukę wnioskowania z kształtu ręki i z linji na jej dłoni, pan Arbeau, studjuje z zamiłowaniem i głębokiem przekonaniem o pewności swoich rezultatów. Nie wróży on przyszłości, ale wnioskuje o duchowej organizacji, o zdolnościach, usposobieniach i t. d. W tych dniach byliśmy świadkami experymentów, pomienionego chiromanty i musieliśmy przyznać mu niepospolitą zdolność obserwacji. Z podanej sobie dłoni czytał jak z książki.... Pan Arbeau, zamierzał urządzić u nas prelekcję „o chiromancji".

= Egzemplarze Nro 11 „Zwiastuna Ewangelicznego", nadesłane zostały z Cieszyna dla tutejszych prenumeratorów.

= Słychać znowu o przybyciu nowego koncertanta. Ma to być Servais (syn) wiolonczelista.

= Otrzymaliśmy wiadomość z Krakowa, że w tych dniach przybędzie do Warszawy p. Preuscher z bogatem i ciekawem muzeum anatomicznem. Muzeum to otwartem będzie zapewne jedynie dla pełnoletnich.

= Olbrzym Drassal przeniósł wystawę swoich kształtów z hotelu Lipskiego do jednego z lokalów sklepowych w byłym hotelu Gerlacha na Krakowskiem-Przedmieściu. Olbrzymi szyld objaśnia przechodzących ulicą o tem nowem zamieszkaniu olbrzyma.

= Od soboty sanki już się pojawiły na bruku warszawskim.

= W tym tygodniu na scenie teatru Rozmaitości ma podobno z „Doktorem Robin" wystąpić debiutantka w roli „Marji." Repertuar wydany na tydzień bieżący nie zapowiada żadnej nowości.

= W Zakładzie p. Mieczkowskiego, w skutek licznych żądań, wykonane zostały portrety tegoczesnych znakomitości francuzkich i niemieckich w formacie biletowym. W kollekcji tej, znajdują się fizognomje członków rządu drugiego Cesarstwa i obecnych przedstawicieli i obrońców Francji. Widzieliśmy także w zakładzie p. Mieczkowskiego, szczęśliwą próbę: fotografji węglowej. Jestto portret wykonany bez użycia saletranu srebra, preparatu dotychczas niezbędnego w produkcjach fotograficznych. Fotografje węglowe, jak nas upewniano, będą się odznaczać trwałością nieskończenie dłuższą, niż dotąd produkowane: naszem zaś zdaniem, powinny być tańszemi.

= Pan Zygmunt Lewandowski, doktór medycyny i chirurgji, b. adjunkt w szpitalu Ś-go Łazarza w oddziale chirurgicznym, otrzymał w tych dniach na uniwersytecie Jagiellońskim stopień magistra akademji.

= W sobotę wystąpiła w Krakowie po raz ostatni pani Rakiewiczowa, w tragedji p. n. „Drahomira" w roli tytułowej, którą artystka obrała na swój benefis.

= „Zorza" opisuje czyn uczciwy Franciszka-Macieja włościanina z Woli Gałeckiej wsi do parafji Nieznamierowice w pow. opoczyńskim należącej. Włościanin ów po stracie jednego z dwóch synków, z pogrzebu udał się wprost do pewnego wyrobnika obarczonego kilgorgiem dzieci i wziął jedno na wychowanie.

= P. H. Gumiński rozpoczął malować obrazek przedstawiający „wnętrze lasu," który zamierza wysłać na wystawę Krakowską.

= W piątek o godzinie w pół do 12tej w południe, ogromne kłęby dymu napełniły rynek Starego-Miasta. Dym powstał z zapalenia się sadzy w domu Nro 68. Przybyli natychmiast kominiarze wzięli się do gaszenia sadzy, gdy wszakże po godzinnem blisko gaszeniu ogień nie ustawał, zawezwano straż ogniową, za której przybyciem dopiero w zupełności zapobieżono pożarowi.

= Wisła po obu brzegach tak przy Warszawie jak Pradze zamarzła; środkiem tylko koryta woda płynie. Jeziorko od Saskiej Kępy również zamarzło.

— W Nr. 255 pisma naszego podaliśmy wiadomość o nowem śmiałem oszustwie przez dwóch małych chłopców dopełnionem na osobie wjeżdżającej do Warszawy przez Wolską rogatkę. Obecnie otrzymujemy od władzy właściwej uwiadomienie, że sprawcy tego oszustwa wykryci zostali. Trzech ich do tego należało: Jan Gnadyka lat 13, Wojciech Skrzypkowski lat 12 i Andrzej Malarczyk lat 14. Pierwszy z nich, zostając przy poborcy dochodu rogatki Wolskiej, właściwie dla pobierania opłaty od przejezdnych, z 2-ma wymienionemi towarzyszami, umówiwszy się z niemi i otrzymawszy pieniądze od przejezdnego, zatrzymali je u siebie i z tego powodu nie mogli mu oddać kwitu. Wszyscy trzej chłopcy zostali pociągnięci do odpowiedzialności i będą według prawa ukarani.

— W piątek, w cyrkule Sobornym, starozakonny Kasiel Reinfleisz blacharz, pracując przy reperacji rynien na dachu domu Nr 1863e, w którym się mieści ochrona Mikołajewska, przez nieostrożność spadł z wysokości drugiego piętra i uległ nieszkodliwemu stłuczeniu prawego boku. Odesłano go do szpitala starozakonnych.

— W tymże cyrkule, przy ulicy Rybaki, Leon Kulesza furman, najechał na 11 letniego syna krawca, Jana Lubow-

skiego, któremu koło zerwało paznokieć na palcu średnim nogi prawej. Chłopcu udzielono pomoc lekarską oddano i rodzicom, furmana zaś aresztowano.

— W cyrkule Pragskim, na targu końskim, Leon Kodo, włościanin gminy Jabłonna powiatu Warszawskiego, przejeżdżając konno, upadł z koniem i uległ złamaniu nogi lewej. Odesłano go na kurację do szpitala Pragskiego.

— W cyrkule Zamkowym przy ulicy Dziekanka, dostrzeżono przez policję, martwe ciało niewiadomej dotąd z nazwiskiska kobiety, około lat 50, w podartej zupełnie odzieży. Ciało jej odesłano do trupiarni przy cmentarzu Powązkowskim i niezależnie od śledztwa sądowego, prowadzi się przez Policję dochodzenie.

— W tymże cyrkule w domu pod Nr 187, starozakonny Icek Geitler handlarz, przechodząc przez podwórko, upadł wypadkowym sposobem i złamał sobie nogę prawą. Pozostaje na kuracji w mieszkaniu.

— W tymże samem cyrkule, w domu pod Nr 68, zapaliły się sadze w kominie, lecz ogień natychmiast przez straż ogniową ugaszonym został, bez żadnego uszkodzenia w domu. (Gaz. Pol.)

— Z powodu zaślubin panny Stefanji Rubinstein z panem Ludwikiem Nordheim w dniu 4 b. m. złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ dla Towarzystwa Dobroczyności rs. **25**, dla chorych wychodzących ze szpitala starozakonnych rs. **25**, dla domu schronienia starców starozakonnych rs. **10**, odziewania biednych przy Dozorze Bożniczym Warszaw. rs. **10**, dla Biura infomacyjnego o nędzy wyjątkowej rs. **10**.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ od A. W. kop: 50 dla szpitala obłąkanych;—T. C. trzy książki dla szpitali; od H. S. szlafrok watowany, dla rodziny R., to jest ojca sparaliżowanego, słabej matki i siedmiorga z nędzy chorych dzieci.— Bezimiennie, niektóre przedmioty służące do ubrania dla nędzy wyjątkowej.

---

— We Środę, dnia 7 b. m., w kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Antoniny z Czyszkowskich **Gepner**, na które pozostała rodzina, zaprasza Krewnych i Znajomych. —9652—

† Z przyczyny przeprowadzenia zwłok ś. p. Michała **Mieczyńskiego**, niegdy patrona Trybunału Cywilnego Warszawskiego, do grobu rodzinnego na cmentarzu powązkowskim, w środę o godzinie 11 rano, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała żona wraz z synem i braćmi zmarłego, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. — 9653 —

† Ś. p. Weronika z Lewartowskich **Palińska**, przeżywszy lat 46, w dniu 4-ym b. m. życie zakończyła. W ciężkim smutku pogrążony mąż wraz z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jej z kościoła Śgo Antoniego, w dniu 7 b. m., to jest we środę, o godzinie 2ej po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —9649—

† W sobotę nadesłano nam drogą telegraficzną z Petersburga wiadomość, że w dniu 1-ym b. m. po długiej i ciężkiej chorobie, umarł tam Leon **Suzyński**, akademik architekt. Zmarły znanym był w tutejszym artystycznym świecie z talentu i nauki. Żył lat około 40.

---

— W dniu 4 b. m., w obec rodziców, licznego grona krewnych, przyjaciół i życzliwych, pobłogosławiony został w Synagodze przy ulicy Daniłowiczowskiej, związek małżeński, zawarty między panną Stefanją, córką WW. Doroty z Cohnów i Maksymiljana **Rubinsteina**, obywatela, zasłużonego w swym zawodzie, Ajenta przysięgłego Banku Polskiego i Dyrekcji Ubezp., a W-m Ludwikiem **Nordheim'em**, kupcem z Hamburga. Po odbytym obrzędzie i wynurzeniu życzeń, liczne grono osób udało się do domu rodziców Panny Młodej, gdzie z całą gościnnością podejmowane zostało. Niebawem zabrzmiała muzyka, i liczne pary młodzieży płci obojej, poprzedzone polonezem, rozpoczęły wesołe tańce, które bez przerwy, z życiem trwały godzin kilka. Suta co się zowie wieczerza przecinała zabawę, która po niej z nowem życiem i werwą zawrzała; bo przy takich skromnych a ujmujących wdziękach i pełnych gustu i świeżości strojach dziewic, trudno było obecnej młodzieży wstrzymać się od owej rozrywki, która się przeciągnęła aż do samego prawie rana. —9647—

---

— Członek, zarządzający sprawami komitetu urządzającego w Królestwie Polskiem, senator Sołowjew, przybył do Petersburga 18 listopada dla uczestniczenia w ostatecznem roztrząśnieniu w komitecie do spraw Królestwa, nowego projektu reform sądowych w kraju nadwiślańskim. „Birż. Wied.“

— Znana śpiewaczka Krystyna Nilson, powróciwszy z podróży do Ameryki, ma się udać Petersburga. „Birż. Wied.“

— Czytamy w „Merkurym“: Powiększająca się z każdym prawie miesiącem sieć kolei żelaznych rossyjskich, potrzebuje obecnie około półsiodma tysiąca wagonów rocznie. Fabryki warszawskie i rossyjskie zobowiązały się dostarczać rocznie 2,000 wagonów, reszta musi być sprowadzaną z zagranicy, mianowicie zaś z Berlina, Hamburga i Chemnic, ale Rossja doznała z tej strony wielkiego zawodu, gdyż skutkiem obecnej wojny, prawie wszyscy robotnicy fabryk istniejących w rzeczonych miastach powołani zostali do wojska, a zakłady stoją bezczynnie.

— Za przesyłanie depesz po wszystkich liniach telegraficznych w Cesarstwie wpłynęło w przeciągu października r. b. 293,421 r. W tymże miesiącu przeszłego roku otrzymano 279,900 rs. 90 kop. Ogólnie od 1 stycznia do 1 listopada r. b. dochód wynosił 3,027,003 rs. $14^1/_4$ kop. Przeszłego zaś roku w tym samym przeciągu czasu wpłynęło 2,579,020 rs. $75^3/_4$ kop. A zatem w roku 1870 więcej o 347,983 rs. t. j. o 13%. „Birż. Wied.“

— Mieszkańcy Sewastopola zamierzali w dzień bitwy pod Synopę, t. j. 18 listopada obchodzić uroczyście zniesienie artykułu traktatu paryzkiego, tyczącego się mocza Czarnego. W kole marynarzy w Moskwie mieszkających i osób uczestniczących w obronie Sewastopola, zamierzano również urządzić podobną uroczystość. „Mosk. Wied.“

— „Kijewlanin“ donosi, że pałac Cesarski w Kijowie został już całkiem ukończony i urządzony wewnątrz na przyjazd Najjaśniejszej Cesarzowej, która w powrocie z Krymu, jak powiadają, raczy oglądać ten gmach. (D. W.)

— Do rady russkiego towarzystwa technicznego nadesłane zostało oświadczenie fabrykantów i techników z powiatów szujskiego i innych w gubernji włodzimierskiej. W oświadczeniu tem powiedziano, że fabrykanci

życzyliby sobie wziąść udział w pracach russkiego towarzystwa technicznego, w zamiarze okazania ile możności, spółdziałania dla rozwoju przemysłu miejscowego. Osoby pomienione upraszają o założenie miejscowego wydziału towarzystwa w osadzie Wozniesieńskiej, pod nazwą „wozniesieńskiego wydziału ruskiego towarzystwa technicznego". (D. W.)

— Dnia 1 (13) listopada poświęcony został w Jekaterynosławiu nowo zbudowany gmach, przeznaczony na przytułek dla podeszłych wiekiem osób ze stanu miejskiego. (D. W.)

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Równocześnie z paryzką załogą, lewe skrzydło armji Loary staczało krwawą bitwę w kierunku północno-zachodnim na trakcie ku Chartres wiodącym. Wszystkie miejscowości wymienione we wczorajszych depeszach przy opisie walki armji Loary, leżą na północo-zachód od Orleanu, na zachód od drogi żelaznej z Orleanu do Paryża, w odległości 4½ mil od samego Orleanu.

Według depesz telegraficznych z Pesztu, rząd **anstrjacki** zawiadomiony został o nadejściu odpowiedzi gabinetu rossyjskiego, której treść ma być nader pojednawczą. Przedstawiciel Rossji pan Nawików miał tę odpowiedź osobiście doręczyć w Wiedniu hrabiemu Beustowi.

Wiadomość o usunięciu się ministra wojny pana v, Kuhn, jest co najmniej przedwczesną; na onegdajszem bowiem posiedzeniu komissji delegacji zdawał on jeszcze sprawę z militarnego położenia kraju. Według „N. fr. Pr.", hrabia Beust odpowiadając na piątkowem posiedzeniu komissji budżetowej na interpelację p. Giskry oświadczył, że Austrja dążąc do utrzymania stosunków przyjaźni z Niemcami, nie będzie się mięszać do dzieła zjednoczenia. (Presse.)

Z **Florencji** donoszą, że na ostatniej radzie ministrów postanowiono nie wytaczać procesu przeciwko dziennikom, które przedrukowały encyklikę papiezką. Namiestnictwo w Rzymie ma być zniesione od 1-go stycznia, a na jego miejsce urządzoną będzie zwykła prefektura. (N. fr. Pr.)

Według dziennika ;„Morning Post" francuzkie towarzystwo **Kanału Suezkiego** zamieni się prawdopodobnie na angielskie przedsięwzięcie akcyjne, pod prezydencją księcia Southerland. Negocjacje prowadzone w tej materji uległy przerwie z powodu pobytu pana Lessepsa w Paryżu. (Times)

## Wiadomości Telegraficzne.

*Stuttgard* 2-go.—Król polecił pieczę nad rannymi w boju d. 30 b. m., księciu Weimarskiemu.

*Bruksella* 2-go.—Gambetta wydał z Le Mons odezwę do armji, w której zaklina ją aby w otwierającym się pochodzie, dla oswobodzenia Paryża, zachowała jak największe męztwo i wytrwałość.

*Tours* 1-go grudnia godz. 4 m. 30.—Wiadomości z pałacu rząduwego: Jenerał Schmitz, naczelnik sztabu armji Paryża donosi za pomocą balonu sternika napowietrznego, Alfreda Martin, co następuje: Żołnierze marynarki zdobyli d. 29-go z rana dworzec kolei żelaznej w Chaisy Le Roi nad Sekwaną, jednocześnie przy silnej kanonadzie skierowano atak na l'Hay, dalej na północo-zachód od Chisy; atak ten powtórzono d. 30 b. m. nad ranem. Bitwa rozpaliła się tego dnia w kilku punktach. Jenerał Ducrot przekroczył Marnę i obsadził w południe Montmedy, lecz je w następstwie opuścił. Walka zawrzała głównie pomiędzy brzegami Marny, na przestrzeni oznaczonej przez miejscowości Champigny, Brie sur Marne i Villers. Wojska nasze utrzymywały pozycje aż do wieczora. Zabrały nieprzyjacielowi jeńców i zdobyły dwa działa. Jenerał Trochu ożywiał walkę, prowadząc osobiście w ogień bataljony piechoty linjowej. Kiedy tak bitwa toczyła się na wschodzie, jenerał Vinoy niepokoił nieprzyjaciela od południa, a admirał la Roucière zaatakował go w Epinai les-Denis na zachód od fortu la Briche, zkąd ten pukt zabrał i wielu jeńców, w tej liczbie jednego jenerał-adjutanta, jakoteż 2 działa. Przez cały czas walki, forty utrzymywały straszny ogień przeciwko pozycjom nieprzyjacielskim; które ostrzeliwano nadto jeszcze z kanonierek na Marnie i Sekwanie i z opancerzonych wagonów kelei żelaznej. Straty nasze są znaczne. Mamy w przybliżeniu 2,000 rannych. Między nimi znajdują się jenerałowie: Rénault dowódzca 2-go korpusu i Lacharrière. Trochu w odezwie swej mówi, że jenerał Ducrot, który kierował całą akcją bojową, dobrze się zasłużył ojczyznie.

*Wersal* 1-go grudnia.—Straty 7ej brygady (korpus 2gi) w walce pomiędzy Brie Champigny i Villers d. 30 b. m. wynoszą: 2ch oficerów i 70ciu żołnierzy. Straty korpusu szlązkiego (6go) jeszcze nieobliczone. Dziś nieprzyjaciel zachował się spokojnie. Z teatru wojny nad Loarą donoszą, że jenerał v. d. Tann stoczył wczoraj szczęśliwą potyczkę na zachód od Orleanu.

*Monachium* 2-go.—Potyczka o której doniesiono w dniu wczorajszym z Wersalu nastąpiła nie dnia 30 ale d. 29go listopada. Niema co do niej żadnych szczegółów, prócz tego, że była dla nas pomyślną.

*Londyn*, 1go.— Skutkiem zerwania się liny podmorskiej zarzuconej przez Atlantyk w r. 1865, komunikacja telegraficzna z Ameryką odbywa się tylko na linie francuzkiej.

*Londyn*, 2go w nocy.— Odpowiedź Francji na projekt zebrania się konferencji w Londynie, jeszcze nie nadeszła. Wszystkie inne Mocarstwa zgodziły się już na powyższy projekt.

*Berlin*, 1go.— W Strasburgu odkryto tajemną ekspedycję pocztową francuzką, która utrzymywała stałą komunikację z Tours. Urzędników jej aresztowano.

*Tours*, 1go. Urzędowe.— Dnia 30 z. m., nieprzyjaciel dwukrotnie atakował Maizières na południowschód od Beaune la Rolande, ale został ostatecznie odparty. Walka trwała 9 godzin. Straty nasze niewielkie. Wzięliśmy do niewoli 1go oficera i 34ch żołnierzy.

*Drezno*, 2go.— Telegram ks: następcy tronu do króla.

*Chelles 1go.* — Wczoraj od południa do wieczora, 24ta dywizja z oddziałem artyllerji wspólnie z Wirtemberczykami (jedną brygadą) toczyła uporczywą ale świetną walkę pod Vilers i Naisay le Grand nad Marną na wschód od Paryża. Francuzi, którzy wdarli się byli pomiędzy Brie i Villers, zostali przerzuceni po-za płasko-wzgórze, pozostawiając w naszych rękach kilkustet jeńców, którzy zeznają, że w tej rozprawie mieliśmy przeciwko sobie 50,000 ludzi. Dotychczas wiadome straty korpusu Saskiego, wynoszą 12 oficerów i 100 żołnierzy. Zapowiedziana na dziś wycieczka nie nastąpiła.

*Jeanoville*, 2go grudnia. Wiadomość urzędowa pru-

ska.— Dziś o godzinie 8ej rano, wszczęła się walka w pobliżu Bazoches les hautes. O godzinie w pół do 10tej, po gwałtownym boju, nieprzyjaciel przerzucony został za Loigny przez 17tą dywizęj i 14ty korpus bawarski, które wspierała 4ta dywizja kawalerji — Jednoczecześnie 22ga dywizja piechoty z pomocą 2-ej dywizji kawalerji wzięła sztumem Poupry i odparła nieprzyjaciela na Artenay. Pod Loigny, pobity 16ty korpus francuzki pod Artenay, 15ty, kilkuset jeńców już przyprowadzonych, 11 dział zdobytych w ogniu. Straty nieprzyjaciela znaczne; nasze nie dadzą się jeszcze określić, ale są o wiele mniejsze.— *Fryderyk Franciszek, Wielki Książe* (Meklemburski).

*Drezno 3-go.* — Telegram do kтóla: W piątek 2 grudnia o godzinie 7½ dwa bataljony 8-go pułku piechoty (Nr. 107) zajęły Brie sur Marne, jednocześnie Wirtemberczycy odzyskali Champigny niespodziewanie zaskoczywszy w niem Francuzów. Nieprzyjaciel rozwinął później znaczne siły. Walka skończyła się o godzinie 3-ej utrzymaniem pozycji, ale ze znacznemi stratami. Szczególniej wielkie straty poniósł pułk strzelców i 8-my pułk piechoty. Paręset jeńców w naszem ręku. Jerzy Książę Następca.

*Stuttgart 3go.*— Telegram do króla. *Malnouc 3go grudnia godzina 5½ zrana.*— Wczoraj rozpoczął się z naszej strony atak na linję Brie-Champigny. Mieliśmy przeciwko sobie znaczne siły nieprzyjacielskie. Pierwsza brygada wirtemberska walczyła wraz z 2-m korpusem pruskim i 24 dywizją (saską) od 7ej zrana do 4-ej po południu. Część Champigny wzięta. Stanowiska na linji Villers-Coeuilly utrzymane. Oficerowie i żołnierze odznaczyli się nadzwyczajnem męztwem. Straty wielkie. Druga i trzecia brygada zajmowały pozycję od Sucy do Villeneuve-St. Georges i nie znajdowały się w ogniu.

*Tours 2 go.*— Urzędowe od armji Loary. Stosownie do instrukcji wydanych przez ministra wojny, wczoraj rozpoczął się skombinowany ruch całej armji. Początek ten był dla nas pomyślnym. Depesza jenerała Ciany dowodzącego 16-tym korpusem armji wysłana z Patay d. 1 grudnia w wieczór mówi: „Korpus wyszedł ze swych stanowisk o godzinie 10-tej rano. Na lewem skrzydle swojem spotkał on nieprzyjaciela w silnej pozycji między Gillonville i Terminiers, której linja przechodziła przez Gommiers. Walka trwała od południa do 6-tej w wieczór. Pomimo energicznego oporu nieprzyjaciela, który występował w sile 20,000 piechoty i jazdy z 40—50 działami. Pierwsza dywizja 16-go korpusu zdobyła jego pozycje a następnie odebrała mu miejscowości Bonneville Villepian i Faverolles, które zajął był po ustąpieniu z pierwszych swych pozycji. W miejscowościach tych dzisiaj biwakujemy. Wypędzaliśmy z nich nieprzyjaciela z bagnetem w ręku. Artyllerja okazała śmiałość i dokładność, której dość wychwalić nie można. Zbieramy teraz jeńców, pomiędzy któremi zdaje się jest wielu oficerów. Sława tego dnia należy się głównie vice admirałowi Jauréguiberry. Nieprzyjaciel cofnął się w kierunku Loigny i Chateau Cambray. Żołnierzom moim donoszę o wycieczce paryzkiej.“

*Londyn 2 go.*— Parlament odroczony do 17 stycznia r. p. Konferencja zbierze się prawdopodobnie jeszcze przed świętami.

*Berlin* 2-go.— W Châlons urządzają obóz dla spodziewanych jeńców wojennych. Postanowiono aby ich już nie wysyłać do Niemiec, lecz zatrzymywać we Francji. Pałac Tria non pod Wersalem został przygotowany na mieszkanie dla króla bawarskiego. Dziś rozeszła się tu już wieść o kapitulacji Paryża. Zaraz po zatwierdzeniu przez sejm układów z południem, panujący niemieccy z królem bawarskim na czele udadzą się do Wersalu dla ofiarowania królowi pruskiemu korony cesarskiej.

*Dunkierka* 2-go.— Okręty eskadry morza północnego zaopatrzone zostaną w żywność na dwa miesiące t. j. do 1 lutego. Na tenże sam czas uzupełnić mają inne swe zapasy. Obóz pod Helfaut na południe od twierdzy St. Omer już się organizuje.

*Berlin* 2-go.— Sejm pruski zwołanym zostanie na 12 b. m. Rząd administrować będzie dalej bez nowego budżetu, tylko na podstawie dawnego.

*Londyn* 2-go.— Kanał Suezki przechodzi na własność towarzystwa akcyjnego angielskiego, którego prezesem jest ks. Southerland.

*Tours 2-go w wieczór.* W Paryżu wyszedł d. 29 z. m., dekret wzbraniający dziennikom zamieszczać wszelkich innych wiadomości wojennych, prócz tych jakie sam rząd ogłosi. Osobny dekret rekwiruje wszystkie zapasy mięsa solonego i wędzonego znajdujące się u składników prywatnych. Oprócz wspomnianych już rozpraw d. 29 i 30 z. m., nastąpiła jeszcze pod Paryżem wycieczka z fortu Mont Valerien (d. 29 z. m.) do Buzanval i Bougival nad Sekwanną. Operacje korpusu Vinoy na połupnie Paryża d. 30 z. m. odbywały się w kierunku L'Hay i Choisy-le.-Roi: żadne inne nie miały miejsca.

*Tours* 2-go. — (Urzędowe). Buletyny dopełniające, wysłane z kwatery ks. Fryderyka Karola po bitwie pod Beaune la Rolande, pozbawione są rzeczywistej podstawy. Szczegół o ranieniu jener. Palladina jest nieprawdziwym. Jenerał nie znajdował się wcale w rozprawie.

## Depesze Telegraficzne.

*Warszawa, d. 5 Grudnia god. 10 rano.*

*Tours 4-go.*—Wiadomości z Paryża potwierdzają, że Francuzi 1-go grudnia wieczorem utrzymali Brie i Champigny. Nie Francuzi lecz Prusacy zażądali dwugodzinnego zawieszenia broni, dla pachowania poległych. Armja Loary, 2-go postępowała dalej naprzód, przyczem miało miejsce kilka potyczek, dla obu stron nierozstrzygniętych. Dwukrotny atak nieprzyjaciela na Autun odparty. Na północy cofanie się nieprzyjaciela widoczne.

*Tours 4-go* (wiadomość urzędowa).—Armja Loary natrafiwszy na silniejszy opór, aniżeli przypuszczano, musiała odwlęc dalszy swój pochód naprzód i powrócić do swych obwarowanych pozycji pod Orleanem. Wczoraj cały dzień toczyła się walka na drodze z Autun do Arney le Duc; nieprzyjaciel dzielnie ścigany.

*Wersal 3-go.*—Dziś nie było potyczki zasługującej na uwagę, ale nieprzyjaciel, zdaje się jeszcze fortyfikować pod Vincennes. Dywizja Treskowa zabrała 7 dział, 1,800 jeńców, między któremi 1 jenerał i 20 oficerów.

Wilhelm.

*Wersal 3-go.*—Armja nieprzyjacielska w Paryżu nie czyniła dziś żadnego usiłowania dla przedarcia się przez nasze linje.

von Podbielski.

*Fontain 5-go.*—Dziś w nocy wzniesiono baterję, z której Belfort od ósmej godziny jest ostrzeliwany. Pułk Ostrowskiego zajął potrzebne pozycje i bronił się z wielką odwagą.

*Wersal 4-go.*—Wczoraj księżę Fryderyk Karol z 3-m i 9-m korpusem odparł nieprzyjaciela pod Cheislly i Chilers do orleańskiego lasu, zabraliśmy dwa działa.

— W ostatnim Numerze (268) naszego pisma na stronnicy 6-ej szpalnie 2-ej, w wierszu 7-m od góry, zamiast *Wersal 1go*, czytać należy: *Wersal 2-go grudnia o północy.*

* * *

— Jakże ci idzie kochany Janie—rzekł pan Paweł ściskając serdecznie rękę szkolnego kolegi i przyjaciela, spotkanego przypadkiem w ogrodzie.

— Szłoby nieźle—odpowiedział zagabnięty, ale potrzeby wzrastają ciagle, choroby nie wychodzą z domu, a komorne kwartalne, jak czarna mara spać mi nie daje.

— Zwyczajna piosnka mój drogi. Codziennie obija się o moje uszy tysiące skarg podobnego rodzaju. Tak już do nich przywykłem, że tylko wzruszam ramionami. Dziwię się jednak, że ty człowiek rozsądny i praktyczny możesz się jeszcze skarżyć na potrzeby.

— Ależ wiadomo ci przecie, że moje dochody nie powiększają się wcale, ilość dzieci nieszczęściem przerażająco wzrasta. Skutkiem tego musiałem wynająć większe mieszkanie, zgodzić niańkę, a jeżeli do tego doliczysz zwiększone wydatki na bieliznę, pościel i odzienie, zrozumiesz łatwo, że nieraz czoło kłopotem się poci, a w kieszeni pustki świszczą.

— Ba!—od czegoż oszczędność!—Ekonomja—kochanku - ekonomja stanowi podstawę zamożności rodzin i ludów. Trzeba umieć urządzić życie.

— Znasz mnie przecie, że zbytków nie robię. Po handlach nie chodzę, gości rzadko przyjmuję, do teatru zaglądam raz w miesiąc. Trudno znowu wymagać, aby moje dzieci chodziły boso, lub morzyły się głodem?

— A ile też razy Opatrzność pobłogosławiła domowi twojemu?

— Chcesz wiedzieć, ile mam dzieci?

— Naturalnie!

— Pięcioro—rzekł Jan z westchnieniem.

— Tylko!

— Jakto tylko?! Czyż to mało?

— Ja mam sztuk siedem. Najstarsze liczy lat dziesięć, najmłodsze półtora. Słuchaj proszę cię uważnie i korzystaj.

— Wytężam uszy z całą uwagą.

— Owóż—dopóki było troje, nie zmieniałem trybu życia.—Mówiłem sobie: wystarczy. Ale przy czwartem przekonałem się, że trzeba myśleć o przyszłości. Nie dosyć dać jeść i ubrać, trzeba jeszcze wychować, a edukacja djablo kosztuje

— Więc?...

— Rozpocząłem od wykładu zdrowych i praktycznych zasad mojej połowicy. Krzywiła się zrazu,—ale przecież potrafiłem ją przekonać. Dała się namówić do rachunków z kucharką, do przerabiania starych sukien na nowe, wreszcie do zapisywania codziennych wydatków. Czy cię to nudzi?

— Broń Boże!—mów dalej.

— Zaprowadziłem więc ład i porządek w gospodarstwie domowem, co dało mi możność stawić czoło bieżącym potrzebom. Ale kiedy pewnego pięknego poranku znalazłem się szczęśliwym ojca siedmiorga istot, trzeba było przedsiębrać jeszcze energiczniejsze środki.

— Barzdo jestem ciekawy.

— Powiedziałem sobie, lokal jaki zajmujesz Pawle, jest za szczupły. Ani sposób rozmieścić dzieci, trzebaby chyba łóżkami zastawić całe mieszkanie. Jeżeli wynajmiesz większy, będziesz zmuszony uszczuplić dziatwie wygód, żywności i odzienia. Cóż więc robić?—Szukajcie a znajdziecie mówi pismo. Ja znalazłem.

— Interesujesz mnie prawdziwie, ale.....

— Niema ale.—Bądź tylko cierpliwy. Po długim namyśle, poszedłem za Żelazną-Bramę i kupiłem siedem rożnej wielkości koszów od bielizny.

— Od bielizny?

— Nie przerywaj mi, proszę cię.

Pomysł mój jest cudowny. Kosze we dnie wkładają się jeden w drugi i umieszczają w komórce pod strycem. Na noc służąca przynosi je do mieszkania, zbiera pościel dzieci z naszych łóżek i wkłada ją do koszów. Każdy mój potomek ma swój kosz oznaczony numerem porządkowym. Śpią znakomicie, powiadam ci.

— Żartujesz chyba.

— Honorem ręczę, że mówię prawdę. A wiedz jeszcze o tem, że na skutek tego urządzenia, trzy pokoiki wystarczają dla całej rodziny. Wierz sobie zresztą, lub nie wierz, wszystko mi jedno.

Pan Paweł po tych słowach pożegnał przyjaciela, który poszedł zwolna w swoją stronę, zamyślony głęboko.

Zdaje się że, na drugi dzień koszykarze zyskali nowego konsumenta.

**TEATR WIELKI.**

Jutro: **Bal Maskowy.**

**TEATR ROZMAITOŚCI.**

Dziś: **Podróż Pana Perrichon.—Stary Jegomość.**

### KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

*Dnia 23 listopada (5 grudnia) 1870 r.*

| Monety i Papiery | Żądano | | Płacono | |
|---|---|---|---|---|
| | RUBLE I KOP. SR. | | | |
| Półimperjały Ros. rs. 6 k. 45 | | | | |
| Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 60 | | | | |
| Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.) | — | — | — | — |
| Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100 | 92 | 20 | 91 | 70 |
| Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 | 89 | 87 | 89 | 37 |
| Listy Zast. nowe 5 z r. 1869 . . . . | 87 | 50 | 87 | — |
| Listy Zastawne miasta Warszawy | 83 | — | 82 | 67 |
| Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego | 100 | — | 99 | 67 |
| Listy Likwidacyjne rs. 100 . . . . | 73 | 63 | 73 | 30 |
| Bilety Banku Cesars. za r. 1860 | — | — | — | — |
| Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 | 144 | — | — | — |
| „ „ „ z r. 1866 . . . . . | 142 | 50 | — | - |
| Akcje Drogi ž. War.-W. za sztukę | 73 | — | — | — |
| Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej . | 69 | . | — | — |
| Akcie Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . | — | — | — | — |
| Akcje Drogi żel. War.-Terespol. | — | — | — | — |
| Akcje Banku Handlowego Warsz. | — | — | 128 | — |
| Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia | — | — | 128 | — |
| Obligacje kolei żel. Terespolskiej | — | — | — | — |
| Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej | — | — | — | — |
| 5% Listy zastawne rossyjskie . . | 108 | 75 | — | — |

Wartość kuponu bież. od List. Zas. kop. 180
Od Likwidacyjnych kop. 225
Od Listów Zastawnych nowych kop. 4 4/9
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 88 8/9
*Berlin:* Weksel 100 tal. 8 d. rs. 115 k. 65 rs. 115 k. 35
*Londyn:* 3 m. funt. ss. rs. 7 kop. 87 rs. — kop. —
*Paryż:* Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —
*Wiedeń:* Wek. 2 m. za 150 w. rs. 95 k. 35 rs. — k. —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). - Дозволено Цензурою.

**Redaktor, Wacław SZYMANOWSKI. Wydawca, Gustaw GEBETNER. DODATEK.**

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 269.

*Poniedziałek. — Dnia 23 Listopada (5 Grudnia). — Rok 1870.*

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

## OPIEKUN DOMOWY,

pismo tygodniowe illustrowane, wychodzić będzie w 1871 roku w **zwiększonym**, to jest dwa razy takim jak dotąd formacie. Obok tego prenumeratorowie, nadsyłający przedpłatę na rok cały do Redakcji, otrzymają w postaci premium **Czytelnię domową**, która obejmie powieść znakomitej wartości przez **Michała Bałuckiego** pod tytułem **Żydówka** skreśloną. Książka ta o 300 stronnicach druku, jednorazowie przesłaną zostanie wszystkim prenumeratorom całorocznym.

Tak znakomite powiększenie formatu i objętości „Opiekuna Domowego" przy utrzymaniu dotychczasowej ceny pisma t. j. 25 kop. miesięcznie, w Warszawie na rs. 1 kop. 20 (złp. 8) kwartalnie na prowincji, stawia wydawnictwo to w szeregu najtańszych, lietylko u nas ale i zagranicą. Spodziewać się należy, że publiczność oceni należycie niespekulacyjne pobudki wydawcy i przyjdzie z naturalną pomocą, zwiększając dotychczasowe dość znaczne kółko prenumeratorów tego wydawnictwa. Opiekun Domowy wspierany współpracownictwem zasłużonych osób na polu piśmiennictwa krajowego obejmuje następujące działy: Nauki moralne, Opisy geograficzne i podróże, Nauki społeczne, Wiadomości z nauk przyrodzonych stosowane do wszystkich prac technicznych, Rzemiosła, Przemysł, Handel, Powieści, Poezje, Dramata, Podania, obyczaje i charaktery ludowe, Życiorysy, Przeglądy: literatury, sztuk pięknych i rzeczy bieżących, Rozmaitości.—Prenumeratę, bez pośrednictwa osób trzecich należy nadsyłać **wprost do Redakcji**, ulica Solna, Nr 715 w Warszawie.

(2—9)—9483—

---

### JÓZEFA KAUFMANA

## KALENDARZ ILLUSTROWANY

### na rok 1871.

Opuścił prassę i składa się z następujących artykułów:

**Część kościelna i astronomiczna.**

**Część literacka:** Przegląd polityczny całego roku z illustracjami Alfreda Potockiego, Emila Oliviera, Izaaka Cremieux, Henryka Rochefort, Leona Gambetty, Hrabiego Bismarka, Papieża Piusa IX-go, Vice-króla Egiptu i Księcia Gorczakowa.—**Pajęczyna**, obrazek przez Elizę **Orzeszkową. Szczęśliwe oszukanie,** powiastka. **Dom podwójny,** opowiadanie, **Ramotki po Auguście Wilkońskim.**

**Część Informacyjna**: Nowa tablica statystyczna, opracowana podług Ottona Hübnera, Taryfa ulic miasta Warszawy i przedmieścia Pragi, ułożona porządkiem numerów hypotecznych, Adressa władz cywilnych i rządowych, Spis lekarzy, obrońców przy Senacie, adwokatów, patronów, rejentów, obrońców i komorników, Tabela odchodu i przychodu poczt w Warszawie, odległość Warszawy od niektórych miast znaczniejszych. Drogi żelazne: Warszawsko-Wiedeńska, Warszawsko-Bydgowska, Warszawsko-Petersburgska, Terespolska i Fabryczno-Łódzka, Przepisy telegraficzne, Nowy podział Królestwa na gubernje i powiaty, Jarmarki w Cesarstwie Rossyjskiem i Królestwie Polskiem, oraz ogłoszenia fabryczne, handlowe, księgarskie i przemysłowe.

**Cena kop. 45.**

**Nakładem Wydawcy,** Krak.-Przedm. Nr 443 (71)

(2—3) — 9577 —

---

## Papież i ludy.

Wydanie drugie poprawne, Berlin., cena **20** kop. jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji.

Skład główny w księgarni **E. Wende i Spółka,** (Krakowskie Przedmieście 412*a*.)

(5 6) —9013—

---

### Księgarnia Gebethnera i Wolffa,

w Warszawie,

otrzymała na skład główny dzieło:

## DESCRIPTION

du

**Pont sur le Boug**

Près de Térespol,

**Chemin de fer Terespol-Brest,**

par

**Thadée Chrzanowski,**

**Conseiller d'Etat ingenieur des voies de communication.**

Nabyć można we wszystkich księgarniach miejscowych.

**Cena Rs. 4 Kop. 50.**

(1—3) —9516—

---

## Czytelnia Książek

**Polskich, Francuzkich i Niemieckich,**

**Karola Bersteina,**

otworzoną została na większą skalę w dniu 24 września b. r., przy ulicy Niecałej, w domu Wgo Szmideckiego, Nr 8 nowy-Abonament bez **zastawu**, książek polskich, wynosi miesięcznie Kop. 60, rocznie Rs. 3 Kop. 60; książek zaś francuzkich i niemieckich, miesięcznie Kop. 75, rocznie Rs. 4 Katalog kompletny książek polskich, mieszczący w sobie najnowsze dzieła niezadługo wydrukowanym będzie; zaś suplementa do katalogów, dzieł najnowszych francuzkich i niemieckich, wkrótce do druku przygotowanemi zostaną. (2—3) —9396—

---

## ATRAMENT

czarny, niebieski, fijołkowy, karminowy, alizarynowy, do użytku zwyczajnego i do kopjowania listów, z nowo założonej fabryki J. Leskiego i Sp. w Targówku; z których to atramentow gatunek *L'encre moderne* zwany, szczególną czarnością się odznacza; oraz atramenta z fabryk zagranicznych, w znacznym wyborze; również i wszelkie inne **materjały piśmienne** w dobrym gatunku i po cenach umiarkowanych;

## Kalendarze na rok 1871

i **Książki podarunkowe dla młodzieży**, poleca księgarnia i Skład Materjałów Piśmiennych **Celsa Lewickiego,** na Krakowskiem-Przedmieściu i rogu ulicy Hr. Berga Nr 410. (2—3) — 9589 —

---

## Zarząd Drogi Żelaznej

**Warszawsko-Terespolskiej,**

podaje do publicznej wiadomości, że 1 (13) Grudnia r. b. o godzinie 11 przed południem, w magazynie głównym na stacji Praga, będą sprzedane przez publiczną licytację, następujące przedmioty wyszłe z użycia: koła z lanego żelaza, obtoczki z obręczy kół, blacha żelazna, szmelc stalowy, beczki i t. p.

Szczegółowe warunki licytacyjne, przejrzane być mogą w Magazynie Głównym na stacji Praga, codziennie od godziny 10-ej z rana do 3-ej po południu, prócz dni świątecznych i galowych.

Przystępujący do licytacji na przedmioty metalowe, winni złożyć wadjum, bez czego do licytacji nikt przypuszczonym nie będzie; na inne przedmioty wadjum nie jest wymagane.

(2—3) — 9571 —

---

### BEZ DŁUGU.



Jest **Dom** z Placem pod budowle w Warszawie, dochodu około Rs. 1,000, w zamian na **Folwark**, obszerności od 120 do 150 dziesiatyn (od 8 do 10 włók) gruntu ornego w dobrej glebie, z Łąkami i Zabudowaniem, w bliskości rzeki i lasów. Wiadomość u W. D., Nr 1190, ulica Pańska, bez pośrednictwa.

(3—3) —9435—

**Rekomendacja dla Nauczycieli, Guwernantek, Bon i Osób** do towarzystwa, przeniesiona pod Nr 7, na Krakowskie-Przedmieście, do pałacu W-go Grodzickiego, w drugie podwórze na lewo, do oficyny jedno-piętrowej, Nr 44 mieszkania, ma do umieszczenia **ANGIELKĘ** posiadającą gruntownie język niemiecki, francuzki i muzykę, za stół i mieszkanie; tudzież kilka **Bon Niemek** z krawieczczyzną i do zarządu domu. **Marja Dąbrowska**.
(3—3) —9514—

## Helena Nowolecka,

**utrzymująca Biuro Informacyjno-Nauczycielskie.** przeniosła swe mieszkanie pod Nr 389 (nowy 38), wprost Saskiego placu. Przyjmując nieustannie Zlecenia, we względzie wyboru żądanych Nauczycielek i Nauczycieli. Zawiadamia osoby pracujące w tym zawodzie, iż stosownie do swych kwalifikacji, mogą otrzymać odpowiednie pomieszczenie.
(5—12 — 8624 —

**NAUCZYCIEL** wykwalifikowany, mogący wykładać język ruski i arytmetykę, znajdzie pomieszczenie w szkółce prywatnej dwuklassowej w m. Mławie od Nowego Roku 1871. Bliższa informacja przy ulicy Długiej Nr 23 u Stępińskiego. (1— 1) — 9630 —

**Nauczycielka,** posiadająca wyższe nauki, mówiąca płynnie po francuzku, niemiecku i po angielsku, z wyższą muzyką i śpiewem, jest zaraz do zaangażowania. Wiadomość w Biurze Informacyjno-Nauczycielskiem Karoliny Szwarzer, Krakowskie-Przedmiescie Nr 15, pałac St. Potockiego. **Angielka** świeżo przybyła z językiem francuzkim i niemieckim, Nauczyciel Polak mówiący płynnie po niemiecku, Francuz b. Professor wyższych klas, posiadający język niemiecki, angielski i ruski, na miejscowego lub dochodzącego na godziny. (1—3) — 9639 —

**Człowiek** w średnim wieku, zaopatrzony dobremi świadectwami, przybyły z prowincji, posiadający język polski i ruski, przytem rachunkowość, potrzebuje miejsca za Rządcę domu, do gospodarstwa, lub za Pisarza do fabryki. Wiadomość można powziąść za Rogatkami Ząbkowskiemi, pod Nr 34, w domu Horosiewicza.— **Jan Wróblewski.** (1—1)—9637 -

## MŁODY CZŁOWIEK,

żonaty, stara się o zająć miejsce rządcy w jakim większym lub mniejszym domu. Kaucję stosownie do takowego złożyć może. Interesowanych PP. Właścicieli uprasza się o złożenie adresu w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," pod literami **NN.** (3—3)—9455 -

## Kantor Stręczeń Służących,

i nowo założona **Mleczarnia,** w której Mleko świeże po umiarkowanej cenie przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 868, polecają się publiczności. (3—3)—9500—

**ZAKŁAD**

## Introligatorsko-Galanteryjny,

**G. MAJBAUMA,**

*przy ulicy Długiej Nr 489b w domu W-go Muiszewskiego,*

przyjmuje obstalunki na księgi buchhalteryjne i gospodarskie, oprawia takowe, linjuje i foljuje, podług danych wzorów, przytem posiada zapas książek do kopjowania listów, oraz notysków gustownie wykończonych śmiało mogących konkurować z zagranicznemi, tak co do dobroci jako i cen. PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat, podejmuje się robós introligatorskich dla PP. Księgarzy i utrzymujących Składy Materjałów Piśmiennych, które w krótkim czasie i z prawdziwą znajomością swego fachu uskutecznia, a to wszyssko po cenach umiarkowanych. (5—6) — 9274 —

Do sprzedania:

**KREDENS** duży długości łokci $4^1/_3$, jesionowy, **STÓŁ** rozsuwany, oraz **SZAFY** i **STOŁY** kuchenne, **KASSA** żelazna, **FUTRA** dwa, Elki i imitacja Bobrów paltonową robotą. Ulica Erywańska, Nr 1066*a*, gdzie Fabryka Powozów Romanowskiego. Stróż wskaże. (3—3) —9452—

## UWIADOMIENIE,

Skład Materjałów Aptecznych i Farb Leona Gradomskiego przeniesiony został z dniem 1-go października r. b., na Długą ulicę pod Nr 551 nowy 22, obok Hotelu Drezdeńskiego do domu zwanego Lasockie. (10—21)—9078—

## Przybyły z Pruss:

Podpisany zamieszkały pod Nr 1392, nowy 22, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Widok **zajmuje się wygubieniem** wszelkiego robactwa domowego, jako to: **Szczurów, Myszy, Karaluchów, Pluskiew** i t. p., z czem polecam się łaskawym wzlędom Publiczności.
Wyniszczanie wszelkiego robactwa, podejmuję się w dniach 3-ch dopełnić. **Matias Müller.**
(2—3) —9526—

Ktoby miał do zbycia

## POZYTYWKĘ

grającą za pomocą korby 8 do 12 sztuk wyjątków z oper włoskich, Offenbacha i tańców, raczy zostawić swój adres i oznaczyć cenę, w Księgarni PP: Gebethnera i Wolffa, przy ulicy Krakow.-Przedm., róg ulicy Czystej. (3—3) —9548—

## Za rs. 180,



Jest do sprzedania **FORTEPJAN**, fabryki Kralla i Sejdlera. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej, Nr 21 nowy, pierwszy mieszkanie. (2 - 3) — 9572 —

Przy ulicy Mazowieckiej Nr 4, są do sprzedania

## Dwa Kostjumy zimowe,

kilka sukien wełnianych i jedwabnych, wszystko mało używane. Także stół rozsuwany do jadalnego pokoju i drugi z przed kanapy. Mieszkanie właściciela stróż wskaże.
(1—3) — 9635 —

## PIGUŁKI SCORDIUM,

Maść doktora **André Lebel** autora monografji hemoroidów, ulica de l'Echiquier, Nr 14 w Paryżu KURACJA RADYKALNA HEMOROIDÓW.
Skład w Warszawie u A. F. GALLE.
(44—105) — 5506 —

**RUREK**

## ANTI-ASTMATYCZNYCH

## Aptekarza LEVASSEUR.

Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materjałów Aptecznych W-nych Gallego i Lud. Spiessa. (23—0) —867 -

## KORONKI I WSZYWKI

**IMITACJA.**

500 paczek Koronek i Wszywek, każda paczka po 100—120 łokci po cenie stałej rs. 1 kop. 50 za 1 paczkę, złożone zostały w komis do sprzedania w Składzie Materjałów Piśmiennych i Towarów Galanteryjnych **Władysława Bednawskiego,** przy ulicy Miodowej Nr 497c. (6—6) — 9186 - -

Do sprzedania przy Placu Ś-go Aleksandra, w domu pod Nrem 10 (1739) mieszkania Nr 5. **Salopa** z jedwabnem pokryciem, wyborowemi tumakami podbita z takimże kołnierzem i mufką. **Szal** francuzki w pięknym gatunku, zupełnie mało używany. **Palto** syberynowe męzkie podbite ogonkami liśiemi, lekkie i ciepłe, z kołnierzem małpim za rs. 25. (2—3)—9454—

# ZABAWKI DZIECINNE

**LALKI w wielkim wyborze,** oraz najrozmaitsze **artykuły,** stosowne na podarunki na **GWIAZDKĘ** dostać można **po najumiarkowańszej cenie** w Magazynie Galanteryjnym

## M. SZAFIR

(1—7) — 9631 — ulica Freta Nr 280, wprost kościoła Ś-go Jacka.

# NOWA PIEKARNIA

## A. Łapińskiego i S-ki

**przy ulicy Nowy-Świat, wprost Ś-to-Krzyzkiej, Nr 72.**



Czyniąc zadość życzeniom publiczności, tak sklep główny przy ulicy Nowy-Świat, jak i wtzystkie filje, a mianowicie:

1. Przy ulicy **Marszałkowskiej** w domu P. **Gundelacha,** Nr 72.
2. Przy ulicy **Rymarskiej,** w domu P. **Kinderfreunda,** Nr 14.
3. Przy ulicy **Grzybowskiej** w domu Pana **Przygockiego** Nr 24.
4. Przy ulicy **Długiej** w domu P. **Bokhana,** Nr 14.
5. Przy ulicy **Nowolipki.** w domu Pana **Lipiec,** Nr 2376a.

Zaopatrzone zostały w **sześć** gatunków **Czekolady** i w różne **wyroby piernikarskie** z reputowanej fabryki P. J. Wróblewskiego. Tak Czekolada jak i Pierniki sprzedawane będą po nader umiarkowanych cenach fabrycznych, a dla członków stowarzyszenia Merkury, za markami zwrotnemi dającemi prawo do rabatu jaki wypadnie. (3—3) —9482—

## W Składach Herbaty

**Leona Krupeckiego,**

przyjmują się obstaluki na:

**Drzewo opałowe i Węgle kamienne.**

(2—3) — 9579 —

**Wiadomość dla Panów Młynarzy:**

# GAZA FRANCUZKA, JEDWABNA,

w najlepszym gatunku, sprzedaje się w Fabryce Wyrobów Metalowych **Norblin i Spółka,** przy ulicy Chłodnej pod Nrem 939, obok Kościoła Ś-go Karola Boromeusza.

(5—8) — 9258—

## Płaszcz Szopowy

suknem szaraczkowem pokryty, za Rs. 30, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Miodowej, w domu Lessera, w Magazynie Wyrobów Złotych. (2—3) —9566—

# TRAN

## BIAŁY PAROWY

(DAMPF TRAN)

## APTEKARZA GRONAU

najlepszy, zalecany przez najsławniejszych lekarzy, nadszedł świeżo do mej Apteki i sprzedaje się po Kop. 50 flaszka. **L. Gronau,** Właś. Apteki.

(3—6) —9473 -

## TEGOROCZNY

## PRAWDZIWY

**i nader przyjemny w smaku**




# TRAN RYBI




oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy, nadszedł do Składu Aptecznego

# LUDWIKA SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej, 464/5, obok kościoła Św. Andrzeja, na placu ratuszowym i sprzedaje się tamże, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa po cenach stałych.

**NB.** Dla uniknięcia naśladowań, każdy flaszka opatrzona jest etykietą i kapslą metalową z firmą zakładu.

(12—0) —8668—

# SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH

## przy Kantorze Loterji i Wekslu

**HENRYKA GLÜCKSOHNA et Comp.**

**na Krakowskiem-Przedmieściu, blizko Poczty Nr 415, w pałacu JW. Hr. Potockiego.**

Opatrzony jest w znaczny zapas **Cygar Hawańskich i Hamburgskich**, a mianowicie:

**Non plus ultra.** — **Cinto de Orion.**
**Espanola Regalia Reina.** — **Villary Villar** (plecione).
**Maravilla Conchas.** — **La Patria.**
**Princesas.** — **Figaro Casadores.**
**La Preciosa.** — **Trabucos.**
**Upmann** (duże i małe). — **Trabucillos** i t. p.

Skład ten również zaopatrzony w wyroby tabaczne fabryk tutejszych, Petersburgskich, Rygskich, mianowicie w **Cygara Mündla & Comp.** bardzo poszukiwane:

Dla dogodności kupujących większa część z wyż wspomnionych gatunków Cygar Zagranicznych, pakowane są w pudełkach sztuk 10 po dwa Cygaaa z każdego gatunku różnych cen i formatów.

Kantor powyższy sprzedaje i kupuje **Papiery publiczne i Monety** tak krajowe jak i zagraniczne.

**Losy do 5-ej klassy 115-ej Loterji Klassycznej, są do nabycia.**

Ciągnienie rozpoczyna się dnia 6 Grudnia r. b. (3—3) — 9399 —

# ZARODOWA HODOWLA

**w Dobrach Hruszniew,**

28 wiorst (4 mile) od Siedlec,
Stacja Pocztowa Łosice,



ma do sprzedania:



**CIELĘTA** odsadzone mające do 10ciu tygodni, rassy hollonderskiej czystej krwi i szwajcarskiej z kantonu Schwyc, oraz **BUHAJE** tychże rass w różnym wieku.

**ŚWINIE** angielskie wielkiej rassy Jorkshire i pół-krwi; oraz **BARANY** Negretti i **Southdowns**, (rassa angielska), i Maciory z tej ostatniej pół-krwi.

Bliższe objaśnienia na listowne żądania udziela Zarząd Dóbr. (3—3) —9470—

Najpraktyczniejsze



# PLUGI,

**całe żelazne**, z lemieszami stalonemi, wyrabiane podług modelów Eckerta z Berlina sprzedajemy po rs. 14 kop. 50 sztukę.

## Ostrówski i S-ka,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 473d.

(21—0) — 5791 —

Do sprzedania



## Meble Mahoniowe,



t. j. Garnitur składający się z Kanapy, 2ch Foteli, 6u Krzeseł, rypsem krytych, Stół przed kanapę, Kozetka, 6 Napoleonek, 2 Stoliki do kart, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, para Łóżek, Biórko, Szezląg skórą kryty, 2 Lustra i Kredens jesionowy na kolor orzechowy. Także **BRYCZKA elegancka na resorach** z **Zaprzęgami Angielskiemi**, na parę koni i na jednego. Wszystko w najlepszym stanie. Wiadomość przy ulicy Hożej, idąc od Trzech Krzyży trzeci dom, Nr 5 nowy, na parterze od frontu. Stróż wskaże. (1—3) —9646—




Jest do odstąpienia summa rs, 3000, na pierwszym numerze hypoteki domu murowanego w Warszawie lokowana, bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższa wiadomość pod Nr 495, ulica Daniłowiczowska, u Pana Glinki.

(2—3) — 9570 —

# Skład Herbaty, Kawy i Cukru

**J. Kostrowickiego,**

na przeciw Banku Polskiego, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 7, dom Stopczyka, otrzymał w najlepszym gatunku nowy transport **Herbaty** Chińskiej z Kiachty, nowych tegorocznych zbiorów. Zalecając takową Szanownej Publiczności, zawiadamia, że tenże skład ma znaczny zapas **Makaronów** włoskich świeżo przybyłych z Petersburga we wszystkich gatunkach i że je sprzedaje po bardzo zniżonych cenach.

(2—3) — 9568 —

**W PETERSBURGU**

**W ODESSIE**

**KOENIGSBERGER et Comp,**

w Warszawie, przy ulicy Wierzbowej, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

Polecają Szanownej Publiczności składy swoje Orygin. Amerykań. Patent. Maszyny do szycia **Button Hole** obszywająca dziurki **Hovego Taylora**, oraz wszystkich najlepszych systemów.



(70—0) —2376 -

**W MOSKWIE**

**W WARSZAWIE.**

Potrzebnym jest do nabycia

# DOM,

w szacunku około dziesięciu tysięcy rubli, część którego jako niewymagalna, zaraz mogłaby pozostać przy gruncie. Adressy ze szczegółowem opisaniem stanu hypoteki cywilnej i naturalnej, przyjmuje Redakcja Kurjera pod lit. **S. A.**

(2—3) - 9573 —

W domu pod Nr 2251*a* przy ulicy Nalewki, otworzoną została

## Sprzedaż Win i innych Napojów,

a to przez znany oddawna ze swej renomy Handel pod firmą **B. Hanna,** przed Żelazną-Bramą, w domu P. Wawelberga, od kilkudziesięciu lat egzystujący.

Zapewniam, że mojem staraniem będzie w tym drugim Zakładzie tak samo jak dotąd zasłużyć na względy Szanownej Publiczności co do cen, jakoteż wyboru Napojów moich, z któremi mam zaszczyt się polecić. **B. Hanna.**

(2—3) —9601—

Ulica Krakowskie-Przedmieście, dom Dobrycza Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta.

| Zakłady w Petersburgu, Moskwie i Tyflisie. | W WARSZAWIE najtańszem źródłem dla zakupienia czysto-lnianego PŁÓTNA | Zakłady w Wiedniu, Astrachaniu i w Warszawie. |
|---|---|---|

ORAZ

# GOTOWEJ BIELIZNY

JEST BEZ ZAPRZECZENIA

# MAGAZYN
# ALBERTA KOHNA,

przy rogu Krakowskiego-Pzzedmieścia, w domu Dobrycza,

**gdzie można każdego czasu w wielkim wyborze nabyć:**

| | | Rs. | kop. | | Rs. | kop. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 1/2 tuzina chustek do nosa . . . . | za | — | 50 | | - | — |
| 1/2 „ „ lnianych . . . . | od | | 80 | do | 1 | 20 |
| 1/2 „ „ cienkich . . . . | „ | 1 | 40 | „ | 2 | - |
| 1/2 „ „ najcieńszych: . | „ | 2 | 50 | „ | 4 | — |
| 1/2 „ „ batystowych . . | „ | 2 | — | „ | 3 | 50 |
| 1/2 „ „ najcieńszych . | „ | 4 | — | „ | 5 | 50 |
| 1/2 „ ręczników . . . . . . . | „ | 1 | 20 | „ | 2 | — |
| 1/2 „ „ cienkich . . . . | „ | 2 | 25 | „ | 4 | — |
| 1/2 „ „ najcieńszych . | „ | 4 | — | „ | 6 | 50 |
| 1/2 „ serwetek stołowych . . | „ | 1 | 20 | „ | 2 | — |
| 1/2 „ cienkich . . . . . . . . . | „ | 2 | 25 | „ | 3 | 50 |
| 1/2 „ serwet stołowych . . . . | „ | — | 60 | „ | 1 | 20 |
| tuzin serwet do kawy . . . . . . . . | „ | 1 | -- | „ | 1 | 80 |
| „ „ „ „ . . . . . . . . | „ | 2 | — | „ | 3 | 50 |
| łokieć szertingu . . . . . . . . . . | „ | -- | 11 | „ | -- | 15 |
| „ „ cienkiego . . . . | „ | — | 23 | „ | -- | 35 |
| „ angielskiej skóry . . . . . | „ | — | 15 | „ | -- | 25 |
| „ barchanu . . . . . . . . . . | „ | — | 25 | „ | -- | 35 |
| „ piki . . . . . . . . . . . . . | „ | — | 15 | „ | — | 30 |
| 1/2 tuzina skarpetek . . . . . . . . | „ | 1 | 50 | „ | 3 | — |
| sztuka czystego płótna na 6 koszul | „ | 5 | — | „ | 6 | 50 |
| sztuka Holenderskiego płótna na 6 koszul . . . . . . . . . . . . | „ | 7 | 50 | „ | 11 | — |
| sztuka Bilefeldskiego na 12 koszul | „ | 10 | — | „ | 15 | — |

| | od | Rs. | kop. | do | Rs. | kop. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| sztuka Irlandskiego na 12 koszul | „ | 14 | -- | „ | 18 | - |
| sztuka Brukselskiego na 12 koszul | „ | 18 | -- | „ | 24 | -- |
| sztuka weby na 14 koszul . . . | „ | 20 | -- | „ | 24 | — |
| szutka weby Bielefeldskiej na 14 koszul . . . . . . . . . . . . | „ | 26 | — | „ | 28 | 50 |
| sztuka weby Rumburgskiej na 14 koszul . . . . . . . . . . . . | „ | 30 | -- | „ | 35 | — |
| sztuka weby Imperjalskiej . . . | „ | 30 | — | „ | 50 | — |
| kilka tysięcy łokci płótna w resztkach, po 5, 10 i 12 łokci | „ | — | 22 | „ | — | 50 |
| płótna prześcieradłowe po 32 kop. za łokieć. | | | | | | |
| 2½ łokcia szerokości . . . . . . | „ | — | — | „ | — | 40 |
| 3—4 łokci szerokości . . . . . . | „ | — | 55 | „ | — | 80 |
| Bielizna damska i męzka. | | | | | | |
| męzka koszula . . . . . . . . . . | „ | 1 | 50 | „ | 2 | — |
| męzka koszula z webowego płótna | „ | 2 | 50 | „ | 4 | — |
| kalesony męzkie . . . . . . . . . | „ | 1 | 10 | „ | 2 | — |
| koszule damskie . . . . . . . . . | „ | 1 | 50 | „ | 2 | — |
| koszule cienkie . . . . . . . . . . | „ | 2 | 50 | „ | 4 | 50 |
| damskie kalesony . . . . . . . . . | „ | 1 | 25 | „ | 2 | 50 |
| kaftaniki . . . . . . . . . . . . . | „ | 1 | 25 | „ | 2 | — |
| kaftanik z haftem . . . . . . . . | „ | 2 | 50 | „ | 4 | — |
| spódnica z wolantami . . . . . . | „ | 1 | 80 | „ | 2 | — |

Prócz tego jeszcze wielki wybór hollenderskiej stołowej bielizny, na 6, 12, 18 i 24 osób, francuzkich Longshawls, kołdry pikowe i zimowe, które po niesłychanych cenach sprzedawane będą.

**Przy większych zakupach odstępuje sic jeszcze znaczny rabat.**

Magazyn nasz znajduje się przy ulicy Krak.-Przedm., w domu Dobrycza, Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta i otwarty codziennie od godz. 8 z rana do 9 wieczorem, z wyjątkiem Niedziel i dni świątecznych podczas nabożeństwa.

*NB.* Obstalunki na prowincję przyjmują się od rs. 15, i będą natychmiast załatwiane.

(1—1) — 9644 —

Ulica Krakowskie-Przedmieście, dom Dobrycza, Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta.

# NOWO ZAŁOŻONA FABRYKA
# METALOWYCH NAPISÓW, LITER I HERBÓW
## A. ROSENBERGA,
### przy rogu ulicy Nowolipki i Dzikiej, Nr 6.




Ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, iż rozpoczęła wyrabiać wszelkiego rodzaju **Napisy metalowe wypukłe** (en relief) **z bronzu lub aliażu we wszystkich językach.**

**Tablice i napisy są odlane z jednej sztuki.**

Pomiędzy innemi zasługują na uwagę:

**Numera** domów, mieszkań, krzeseł i t. p., oraz różnego rodzaju **marki.**

**Tablice z napisami** dla różnych *władz, instytucji, kolei żelaznych, poczty, teatrów, klubów, hoteli, łazienek, szpitali, ogrodów botanicznych, zakładów i gabinetów naukowych pracowni chemicznych, aptek, fabryk, składów, kantorów i tym podobne.*

**Tabliczki z napisami lokatorów.**

**Znaki** dla *lekarzy, techników, kupców, ajentów ubezpieczeń i t. p.*

**Napisy nagrobkowe** alfabetem łacińskim, ruskim i hebrajskim.

Wyroby tego rodzaju, obecnie po raz pierwszy dopiero w Warszawie wykonywane, zyskały już przedtem po wielkich miastach Europy zasłużone uznanie pod względem trwałości, piękności i taniości.

*Ceny są nadzwyczaj nizkie, i tem niższe im ilość egzemplarzy zamówionego napisu jest większa.*

Fabryka wyrabia także pojedyncze litery różnej wielkości od $^1/_4$ cala do 40 cali, lane z jednej sztuki *bronzu* lub *aliażu*; oraz odlewa rozmaite *herby* i *medale* krajowych i zagranicznych wystaw i wykonywa wszelkich rozmiarów *znaki* malowane na metalu, drzewie, szkle, płótnie i murze.

Kierujący fabryką dołożą wszelkich starań, by wyroby jej zyskały należną ocenę.

**A. Rosenberg.**

Nadmienia się przytem, że zarządzający czynnościami fabryki wspólnie z właścicielem, pan **M. H. BERLINER**, mocen jest działać w jego imieniu.

(6—6) — 9235 —

---

# RZĄDCĘ DÓBR

większych, znającego dokładnie rolnictwo, leśnictwo, technikę i mechanikę rolniczą, rachunkowość i budownictwo, polecić mogę jak najlepiej.

**Prezes Towarzystwa Centralnego Gospodarczego dla W. Ks. Poznańskiego,**
*Wolniewicz.*

Bliższą wiadomość powziąść można także w Redakcji „Gazety Polskiej.“ (1--6) —9627—

# ROBOTY DAMSKIE
### i nauka kroju.

Podpisana przyjmuje do wykonania wszelkie roboty damskie suknie, szuby, okrycia, ubrania dziecinne, podług najświeższej mody; podejmuje się na żądanie samego skrajania ubiorów. Przyjmuje **Panny** (przychodnie lub na miejscowe do **nauki kroju** i wyucza kompletnie w krótkim czasie za cenę bardzo przystępną. Skrojone ubiory mogą być sfastrzygowane i dopasowane do figury na poczekaniu. Ulica szeroka Freta, drugi dom od kościoła Ś-go Jacka Nr 12, na 1-szem piętrze od frontu.—**Brochnocka**. (1—3) — 9640 —

# O S O B A

posiadająca język francuzki, może znaleźć Pomieszkanie z opałem i usługą. Ulica Nowolipki, Nr 28, mieszkania 21.
(1—1) —9620—

**Lokaj Rossjanin** posiadający dobre świadectwa, poszukuje obowiązku przy osobie udającej się do Cesarstwa i potrzebującej służącego. Wiadomość w kantorze stręczeń służących, przy ulicy Królewskiej Nr 23. (1—1) — 9645 —

---

# SKŁAD PŁÓTNA Z FABRYKI ŻYRARDOWSKIEJ
### oraz materji wełnianych i zagranicznych
# J. KACZYŃSKIEGO & COMP.
### W Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 473B, nowy 25, w domu W-ej Brunwej, dawniej Petyskusa.

Otrzymał materjały wełniane francuzkie z Roubaix, jako to: Cachemir Serge w 8-miu kolorach łokieć po kop. 35, Satin Laine i Popeline Laine, łokieć po kop. 50 i 55, Rypsy i Popeliny na pokrycie salop; także Perichole, Cheviotine, Velling, ton a franges, Faille du Nord, Sultany i Alpaaci.

Wielki wybór pończoch bawełnianych, tuzin od rs. 2 kop. 25 do 13 rs. dziecinne tuzin od rs. 1 kop. 50 do 6 rs. i Pończochy wełniane różnych wielkości, także dymki i perkale angielskie, Firanki, Muśliny, Fartuszki passowane, po kop. 24 i Płócienka. (2—3) — 9544 —

Potrzebna jest zaraz do nowonarodzonego dziecka

## Mamka z dobremi świadectwami

Wiadomość przy ulicy Tłomackiej, pod Nr 643 na 1-em piętrze. (2—3) — 9590 —

## Mamka Niemka,

ze świeżym i zdrowym pokarmem, życzy sobie objąć obowiązek. Wiadomość przy ulicy Wróblej Nr 11 nowy u Akuszerki Tyczyńskiej. (1—1) — 9628 —

Jest do odstąpienia **czwarta część losu do 5.ej klassy 115ej loterji klassycznej**, oraz są do sprzedania za nader nizką cenę: Firanki muślinowe w deseń do dwóch okień, Oleandry średniej wielkości, Bidet czyli umywalnik jesionowy, Szklanki szlifowane, Filiżanki porcelanowe, Lampa do nafty, Okulary złote i stalowe konserwy, Lornetka srebrna antique, Perełki w różnych kolorach do haftu i Krosienka. Rzeczy te można widzieć od godz. 11-ej z rana do 4 wieczorem, przy ulicy Ś-to-Jańskiej pod Nr 23/24, nowy 5, na 2-iem piętrze, lokaiu Nr 3. (3—3) — 9529 —

**DO GŁÓWNEGO SKŁADU**

## KAWIORU

**B. MIEDWIEDNIKOWA,**
*przy ulicy Senatorskiej, trzeci sklep od rogu ulicy Miodowej, w domu W. Piotrowskiego, Nr 496,*
Nadszedł znowu transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego zupełnie mało solonego, i prasowanego sakiegoż, oraz **Siomgi** mało solonej, **Łososia** wędzonego, **Minogów** Rygskich **Groszku i Sera** zielonego, **Wyziki i Karuku** rybiego.
(2—3) — 9613 — **B. Miedwiednikow.**

**Sery** rozmaite, **Minogi** Elblągskie, **Śledzie** Hollenderskie, **Ryby** w oliwie, **Zupa** Żółwia i Pomidorowa, **Likwory** i **Śliwki** Francuzkie, i t. p., oraz wszystkie gatunki świeżych **Bakalji**, otrzymał i poleca Skład

## F. SPRINGER,

przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej i róg Szkolnej, Nr 1328. (2—20) — 9582 —

## Ważna wiadomość dla handlujących.

Różne **Sklepy** z **Mieszkaniami**, są do wynajęcia od Nowego Roku, od 1go Kwietnia, lub od 1go Lipca roku przyszłego, w domu na rogu ulicy Marszałkowskiej, Erywańskiej i Zielonego Placu, pod Nr 1404. Sklepy te, wraz z Mieszkaniami, mogą być podług żądania odświeżone, wytapetowane i gaz poprowadzany; przytem Właściciel swoim kosztem deklaruje się położyć na około domu chodniki asfaltowe.

Ze względu zaś na bliskość Hotelów Victoria i Maringa, oraz z uwagi, że w tej części miasta nie ma Sklepu z towarami ruskiemi, i Zakładu fryzjerskiego lub Razury, Sklepy te polecają się szczególniej dla handlujących i utrzymujących podobne zakłady.

Wiadomość przy ulicy Widok, w domu pod Nrem 14, mieszkania Nr 1, do godziny 10ej rano i od 7ej wieczorem, każdodziennie. (2—3) — 9441 —

Potrzebny jest

## Pokój z Przedpokojem,

z meblami, opałem i usługą, przy familji, dla emeryta. Adress: Hotel Paryzki, Nr 18, zostawić u Szwajcara. (3—3) — 9442 —

## MIESZKANIE,

złożone z sześciu obszernych Pokoi z lustrami w ścianach, marmurowemi kominkami i balkonem od frontu, z Przedpokoju i Kuchni, suche i ciepłe, na 1-szem piętrze przy ulicy Miodowej Nr 484 lit. *a*, nowy 10, jest do najęcia od Nowego Roku, za rs. 600 rocznie. (3—8) — 9525 —

Potrzebnem jest w blizkości Saskiego ogrodu od dnia 1 Stycznia 1871 roku

## Mieszkanie z meblami

na kwartał jeden, składające się z 4 lub 5 pokoi i przedpokoju, bez kuchni. Mający takowe do najęcia zechce się zgłosić na ulicę Erywańską Nr 1066*M*, dom Laskowskiego, pod Nr 1 mieszkania na parterze. (3—6) 9561 —

## Obszerny Lokal,

zupełnie odświeżony, składający się z pięciu Pokoi i Kuchni, na parterze, jest do wynajęcia od Nowego Roku. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu Nr 1776*a* przy ulicy Ś-to-Jerskiej, naprzeciw Ogrodu Krasińskich. (3—3) — 9552 —

Potrzebny jest:

## POKÓJ dla Kawalera,

od 1 Stycznia 1871 roku, z meblami lub bez, w okolicy Banku Polskiego. Wiadomość złożyć można w Składzie Cygar, W-go J. Rozenblum, obok Resursy Kupieckiej Nr 471b. (1—3) — 9643 —

## Sklep z Pieczywem,

jest zaraz do odstąpienia, z Urządzeniem gazowem i wszelkiemi Utensyljami, na jednej z głównych ulic. Bliższa wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego. (3—3) — 9524 —

Jest do najęcia rocznie

## Wozownia i Stajnia,

Wiadomość u Stróża w Alei Ujazdowskiej, Nr 19 nowy. (1—3) — 9626 —

## Nagrody rs. 8.

W dniu 30 z. m., przechodząc ulicą Długą do omnibusu, zgubiono **Pugilares** safjanowy, w którym znajdowało się rs. 7, oraz bilety na loterję dwie ćwiartki Nr 21,553, oraz dwie Nr 4822 i Nr 8209. Uprasza się o odniesienie do Hotelu Drezdeńskiego do Szwajcara. (1—1) — 9636 —

W dniu 2 b. m.. przechodząc Nowym-Światem, Placem S-go Aleksandra i ulicą Hożą na Kruczą, zgubiony został **ZEGAREK złoty** damski o jednej kopercie z łańcuszkiem i kluczykiem. Łaskawy znalazca raczy odnieść takowy pod Nr 42 nowy, przy ulicy Nowy-Świat, do mieszkania Nr 5, za stosowną nagrodą. (3—2) — 9608 —

Niniejszem podaję do powszechnej wiadomości, że następujace trzy Solo-weksle zaginęły, a mianowicie: Na rs. 900, 900 i 1200, razem rs. 3000, podpisane przez firmę Josephssohn Librach i Marguliys ze Zgierza, wystawione w Warszawie dnia 4 Lipca r. b. sześć miesięcy od daty, na zlecenie P. L. Rosenzweig i przez tegoż in blanco cedowane, a płatne u Issaka Margulies. Ostrzegam więc, aby nikt takowych nie nabył, gdyż potrzebne zastrzeżenia poczynione zostały. Upraszam zarazem łaskawego znalazcę, aby raczył zwrócić mnie takowe.—Warszawa 21 (3) Grudnia 1870 r.
**J. A. Gelbblum**, pod Nr 2251.
(1—3) — 9629 —

## Bilet Lombardowy

na Rs. 25, Nr 38,693, zaginął. Uprasza się Znalazcę o zwrót takowego do Kassy Lombardu Warszawskiego. (2—3) — 9445 —

## OGŁOSZENIE.

Mam honor upraszać Szanownych Panów Rządców Domów Miasta Warszawy, jakoteż i Lokatorów, jeśliby się u kogo znajdowały **PAPIERY** zostawione przez **Władysława Piotrowskiego**, Farmaceutę, a mianowicie: Dyplom szlachectwa, Patent pod-aptekarski, i t. d., zawiadomić o tem Eligjusza Zwolińskiego, w Mydlarni Wgo Adolpha, ulica Ś-to Krzyzka. (3—3) — 9541 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.